

ROLNIK

ORGAN C. K. GALICYJSKIEGO TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO

wychodzi w każdą sobotę

Prenumerata wynosi wraz z przesyłką pocztową:

w Państwie Austriackiem.

rocznie 8 koron. | półrocznie 4 koron.

W Rosyi rocznie 5 rubli sr. — W W. Ksiestwie Poznańskim 3 talary.

Członkowie galic. Tow. gospodarskiego płaćący 10 K. wkiadki rocznej, otrzymują „Rolnika“ bezpłatnie.

Ogłoszenia zamieszcza się za opłatą 15 h. od wiersza trzy razy łamanego, drobnym drukiem, albo za jego miejsce.

Przy częstszym inserowaniu oraz przy ogłoszeniach większych, znaczny rabat.

Ogłoszenia przyjmuje: Agencja Ogłoszeń, Lwów, pasaż Hausmanna 9.

Manuskryptów nieumieszczonych nie zwraca się.

Reklamacje uwzględnia się tylko do wyjścia numeru następnego.

Przedruk bez podania źródła niedozwolony.

Redakcyja i Administracyja „Rolnika“ ul. Słowackiego l. 8. II. piętro.

T R E Ś Ć :

W sprawie wystaw przeglądowych koni włościańskich. — Sprawozdanie z Wyniku Doświadczeń polowych w Szczercu w roku 1900. (Emil Przegonia) — Wrażenia z wycieczki na zachód, napisal prof. Karel Milsburg — Krowy Anglerskie. (J. Frommel) — Kronika. — Drobne wiadomości. — Pytania i odpowiedzi. — Odpowiedzi od Redakcyi. — Stan powietrza według spostrzeżeń stacyi meteorologicznej w Dublinach. — Wiadomości handlowe.

W sprawie wystaw przeglądowych koni włościańskich.

Niniejszem donosimy Szanownym Radom Oddziałów c. k. Tow. Gosp. Gal., że zamierzamy urządzić w roku 1901 kilka wystaw przeglądowych koni włościańskich i roboczych w tych Oddziałach, w których włościanie zajmują się z szczególnem upodobaniem chowem koni. Gdyby więc którakolwiek Szan. Rada uważała urządzenie takiej wystawy przeglądowej za korzystną, prosimy o łaskawe spieszne zgłoszenie się do nas w tej sprawie najdalej do 10. kwietnia b. r. z wymienieniem miejscowości i dnia, w którym by się wystawa odbyć miała, a także kwoty na premiowanie potrzebnej.

Komitet zastrzega sobie uwzględnienie tych tylko podań, które mu przez sekcję chowu koni do zatwierdzenia przedstawione zostaną.

Z Komitetu c. k. Towarzystwa Gospodarskiego Galic.

Wiceprezes:

Brykczyński

Sekretarz:

Skrochowski.

Sprawozdanie z Wyniku Doświadczeń polowych

w Szczercu w roku 1900.

Chcąc używać nawozów pomocniczych, należy uwzględnić nie tylko mały zapas pewnego składnika chemicznego w roli, ale również i naturę rośliny, z której każda mniej albo więcej wymaga pewnego nawozu.

Uprawne rośliny dadzą się podzielić na 4 główne grupy:

1. wymagające znacznego zasobu azotu, 2. potasu, 3. kwasu fosforowego, 4. wapna.

1. Do pierwszej kategorii należą wszystkie uprawne rośliny kłosowe i olejne w następującym porządku: największą potrzebę azotu czuje owies, coraz mniej wymagają pszenica, jęczmień a w końcu żyto, które jedynie na bardzo ubogich w azot rolach potrzebuje zasilku azotem.

2. Potasu najwięcej wymaga koniczyna, potem następują groch, wyka, pszenica, jęczmień, żyto: owies najmniej wymaga od roli potasu.

3. Kwasu fosforowego wymagają przedewszystkiem strączkowe groch, wyka, bobik, potem idzie konicz. a wreszcie prawie w równej mierze wszystkie kłosowe. Wreszcie 4. do bogactwa wapna w roli mają największe wymogi wszystkie konicze, przedewszystkiem esparceta a potem strączkowe z wyjątkiem lubinów, które przeciwnie nadmiaru wapna w roli nie znoszą.

Mając na uwadze zachowanie się roślin do poszczególnych nawozów, błędem by było ograniczyć się z doświadczeniem na poletku na jeden rok i z jedną tylko rośliną; bo rezultat z jednorocznego doświadczenia mógłby bardzo łatwo doprowadzić do mylnych wniosków, pominąwszy już nawet i to, że ilość opadów w czasie wegetacyi bardzo wielką rolę odgrywa w uzyskaniu przez rośliny dodanych roli nawozów pomocniczych. W lata posuszne nawozy pomocnicze działają nie tylko swoim składem chemicznym ale i swoją hygroskopijnością przez połączenia chlorowe i sodowe (w kainicie $MgCl_2$ i $NaCl$ a w saletrze chilijskiej sól Na): przyczyniając się do utrzymania potrzebnej dla roślin wilgoci; chociażby więc w roli był dostateczny zapas czy to azotu czy potasu, wynik z użytych nawozów, kainitu i saletry mógłby nas doprowadzić do fałszywych wniosków.

Dla tego na poletkach doświadczalnych powinna być przeprowadzona cała rotacja płodozmiannu, używanego w gospodarstwie.

Rok miniony dla doświadczeń z próbnymi poletkami był bardzo niekorzystny, bo posucha od 15. maja do 20. względnie do 29. czerwca zagmatwała pogład na działanie nawozów.

W Szczercu założone były dwa poletka po 10 arówych działów a trzecie na przestrzeni 2 hektarów.

Gleba: piasek glinkowaty na podglebiu kredowym; n. p. m. wysokość położenia: 270 m

Skład chemiczny ziemi:		Analiza mechaniczna:	
próchnicy	1.24%	cząstek mniej. od 0.01 ^{mm}	15.6%
azotu (N)	0.09%	od 0.01 do 0.05 ^{mm}	11.2%
węgl. wapna (CaCO ₃)	0.12%	" 0.05 — 0.1 "	8.6%
rozpuszczaln. w 25%		" 0.1 — 0.2 "	28.2%
kwasie solnym kwa-		" 0.2 — 0.5 "	36.6%
su fosfor. (P ₂ O ₅) . . .	0.06%	" 0.5 — 1.0 "	4.8%
potasu (K ₂ O)	0.01%		100.0

Na poletkach 10 arowych były posiane, przy użyciu saletry chilijskiej, kainitu i superfosfatu, jęczmień i owies, a na poletku 2 hektarów, przy użyciu kainitu i tomasyny, groch.

Poletko pod owies i jęczmień było to ziemniaczysko w trzecim polu po nawozie, w jesieni 1899 głęboko zorane. Dnia 17. marca na ziemię rozmarzniętą do głębokości 5—8 cm (2—3 cali) wysiano na działły 2, 3, 5, 7, 8, 10 po 5 kg kainitu t. j. po 0.5 kg potasu; potem spadły deszcze z śniegiem i z dalszą robotą nie można się było wybrać aż 30 kwietnia. Ziemia mocno złana, dzień pogodny i słoneczny + 15° R. wiatr lekki zachodni; rozszano na działkach 2, 3, 4, 7, 8 i 9 po 3 kg superfosfatu kostnego (17% P₂O₅) zaorano zwykłym ruchadłem na około 8 cm (3 cale) i wysiano na działły 2, 4,

5, 7, 9, 10 po 2 kg saletry chilijskiej; potem zasiano na poletku pierwszym owsa kg 29, a na drugim jęczmienia czterorzędowego kg 22, zabronowano i zawałowano. Dnia 9 i 10 maja burza z grzmotami, 12 do 15 maja śnieżyca, potem posucha, która na sąsiednie jęczmiona bardzo ujemnie wpłynęła, spowodowała to że kiedy 12 czerwca opadł barometr i błysnęła nadzieja deszczu, w przypuszczeniu, że pierwsza dawka saletry w skutek posuchy nie nie działała, dano na działły 2, 4, 5, 7, 9, 10, na jęczmień i owies po 2 kg saletry chilijskiej i niepotrzebnie i zbytecznie, a w dodatku podniesiono koszt działów z saletry, co się ujemnie w końcowym rezultacie odbiło.

Jęczmień wyżęto 3 sierpnia z każdego działu złożono osobno i wymłócono 14 listopada.

Plony były następujące :

z działów:	ziarna	słomy	plew
1+6 bez nawozów	21.70 kg	21.20 kg	5.50 kg
2+7 K+N+P *)	36.35 "	42.20 "	10.75 "
3+8 K+P	32.20 "	27.40 "	6.85 "
4+9 P+N	36.50 "	40.95 "	9.65 "
5+10 K+N	35.50 "	43.75 "	9.25 "

Koszta nawożenia :

Kainit po 1.50 za 1 q; na dział 5 kg =	7.5 ct
saletra po 14 zł	4 kg = 56. ct
superfosfat po 6 zł	3 kg = 18. ct

Wartość ziarna liczone za 1 q po 6 zł, słomy 1 zł 50 ct a plew 50 ct.

Po obliczeniu nakładu i zestawieniu z działami bez nawozów, przedstawia się następujący rezultat:

*) K oznacza nawożenie kainitem, N saletrą a P superfosfatem.

Wrażenia z wycieczki na Zachód

napisał Prof. Karol Malsburg.

VI. Do Anglii i z powrotem.

Felieton niniejszy, którym kończę (nadszczerbiony nieco przez Szan. Redakcyę) szereg moich „Wrażeń z zachodu, powinien właściwie nosić tytuł „polskie szczęście“ — albo „fatalność i — koniec!“ Ale nie uprzedzajmy biegu wypadków.

Przed rokiem bowiem jeszcze zaprosił mię znany w literaturze hodowlanej p. Codwallader J. Bates¹⁾ — potomek owego słynnego Thomasa B. i sam właściciel jednej z najwspanialszych może pod słońcem obór Durhamów, — do swego majątku Langley Castle w Northumberland, na granicy szkockiej a mieliśmy się spotkać na kongresie w Paryżu. Tymczasem wybuchła wojna transwalska. Rodzina Bates'ów okryła się żalobą; on sam w obec tego na Wystawę do Paryża jechać nie chciał czy nie mógł; inne obowiązki powołały go gdzie indziej: — i tak zaczęły mi się rwać i gmatwać uplanowane z góry szyki mojej angielskiej wycieczki.

której epilog — jak się później pokaże — był najsmutniejszy.

Nie dałem jednak za wygrane i, zawarłszy na kongresie bliższą znajomość w Sir E. Clarkiem, sekretarzem Rady Król. Tow. rolniczego w Londynie, umówiłem się z nim o „referencyę“ do angielskich hodowców, którym życzliwie przyrzekł mię uzbroić.

Przyemione rudym wyziewem dymów i oparów morskich słońce stało właśnie czerwone i bezpromienne, „jak krwawa żrenica Leara“, na urwisku kredowym „Shakespear-Cliff“ nad Dover'em, kiedy d. 23. lipca z r. stanąłem po raz pierwszy w życiu na klasycznej ziemi „mglistego“ Albionu — długoletni niegdys „subject“ australski Jej Królewskiej Mości — nieboszczki... A za chwilę bajecznie błyskawiczny „City express“ unosił mię już dolinami pięknego hrabstwa Kent ku stolicy. W szarym już mroku majaczyły mi po drodze ciemne sylwetki wzgórz lesistych, oświetlone okna wiejskich *cottage'ów* i gotycko normandzkie kontury wież Canterbury, Rochester i Datfordu. Wreszcie mignęło obserwatorium w Greenwich — i pociąg wpadł, do Londynu, lecąc ponad ciemnymi dachami domów i jasnymi zygzakami ulic tego olbrzymiego mrowiska ludzkiego: aż zatrzymał się nagle, jak wryty, na ogromnym dworcu przy London-Bridge.

Nazajutrz obaczyłem się z p. Clarek. Powysyłał on zaraz listy i depesze do osób, których gospodarstwa

¹⁾ Autor znakomitej historyi Shorthornów: „Thomas Bates and the kirklevington Shorthorns“, Newcastle, 1897. i w. i.

Nr. i nawożenie poletka	Wartość zbioru		Koszt nawożenia na hektar	Dochód z hektara
	z 2 poletek z hektara			
	zł.	zł.		
1+6 bez nawozu	1.64	82.27	—	82.27
2+7 K+N+P	2.87	143.39	81.5	61.89
3+8 K+P	2.38	118.87	25.5	93.37
4+9 N+P	2.85	142.62	74.0	68.62
5+10 K+N	2.83	141.62	63.5	78.12

Poletka	Dochód z hektara	Zwyżka lub strata w porównaniu do bez nawozu
bez nawozów	1+6 82 zł 27 ct	0
K+N+P	2+7 61 zł 89 ct	- 20 zł 38 ct
K+P	3+8 93 zł 37 ct	+ 11 zł 10 ct
N+P	4+9 68 zł 62.5 ct	- 13 zł 64.5 ct
K+N	5+10 78 zł 12.5 ct	- 4 zł 14.5 ct

W oczy wpadającym jest brak w planie poletek ułożonym przez centralną stację doświadczalną chemiczno rolniczą w Dublinach, a mianowicie ten, że jeszcze i poszczególne nawozy nie mają swoich działów, i o działaniu pojedynczych nawozów, tylko bardzo problematycznie wnioski przez porównanie wysnuć można.

Nie wchodząc w krytykę planu, zastosowano się przy zakładaniu poletek ściśle do niego; przy zestawieniu dopiero pokazuje się, że niezbędnymi byłyby działki nawożone samym potasem (K_2O), kwasem fosforowym (P_2O_5) i azotem (N).

Wybitnie występują w swem dodatkiem działaniu na powiększenie plonu azot i potas, przeciwnie kwas fosforowy w wszystkich kombinacjach obniżył dochód, a nawet paraliżował działanie azotu i potasu tak, że niedobór wznaga się w stosunku do uczynionego zakładu przez dodatek kwasu fosforowego.

Jeżeli odejmiemy nakład powtórnej dawki azotu, która i zbyt dużą była i prawdopodobnie nie nie działała, a której wartość wynosiła 28 ct., a na hektar 28 złr, to w działkach 5+10 z potasem dochód by się podniósł w porównaniu z działkami 1+6 nienawożonymi o 23 zł 85.5 ct; w działkach zaś 2+7 (z K+P) o 7 zł 62 ct a nawet i w działkach 4+9 z kwasem fosforowym o 14 zł 35.5 ct.

Sam potas nie tylko zrównoważył ujemne działanie kwasu fosforowego ale dał nadwyżki dochodu 11 zł 10 ct.

(Dok. nastąpi)

Emil Przegonia.

Krowy Anglerskie.

Zapytywany niejednokrotnie o rezultaty osiągnięte w Dublinach z krów Anglerskich, wykazywałem zawsze w takich wypadkach — na podstawie naszych rejestrów i zestawień — ile i jakie karmy otrzymują te krowy w Dublinach (licząc w stosunku do 1000 kg żywej wagi), jakie jest potomstwo krów Anglerskich, jaki procent krów i jałówek bywa jałowymi, jaką żywą wagę mają dorosłe krowy i jałówki w różnych stadiach rozwoju, następnie ile dają mleka poszczególne krowy, jaką przeciętną zawartość tłuszczu ma mleko od krów Anglerskich i w końcu ile przeciętnie litrów mleka wypada na 1000 kg żywej wagi tych krów.

W ostatnich czasach pomnożyły się pytania o rezultaty osiągnięte z obory Anglerskiej i to właśnie powoduje mnie do publikacji niniejszej.

Uważam za zbyt wiele opisywać tu było Anglerskie, tudzież warunki gleby i klimatu jakie posiada ono w swej ojczyźnie, są to bowiem rzeczy tak już znane i oklepane a prawie w każdej książce o chowie bydła rogatego z tem się spotykamy, iż powtarzania tego tutaj nie widzę potrzeby; ponieważ jednak w Nr. 50

miałem zwiedzić. Jeszcze więc dwa dni czasu, czekając odnośnych odpowiedzi mogłem poświęcić Londynowi — a przesiadziałem je głównie w muzeach, bo z powodu upałów niebywałych. Nawet ja, „adaptowany syn tropikalnego słońca“, nie mogłem prawie oddychać w dusznych ulicach miasta.*) W „South-kemington“ najbardziej mię zajęły paleontologiczne wykopaliska z Siwalik (w Indyach) i inne które pod względem trzeciorzędowych praszczurów dzisiejszych *ovidów*, *bovidów* i *equidów* przewyższają wszystkie inne zbiory tego rodzaju na świecie.

Niedzielę (26go) przepędziłem w Richmond (który jest dla Londynu tem, czem Fontainebleau dla Paryża), bo tak wzdyszy tam robia, aby się z nudów nie wścieć w mieście... W poniedziałek zaś wybrałem się już w drogę „to the country“ — na wieś, wiedziony listem polecającym do dwóch gospodarstw w hrabstwie Leicester shirelowej klasycznej ojczyźnie Backwella.

Ferma p. Regibalda Smittsona, Langdonhouse, będąca własnością Lorda Playfair, obejmuje obszar 1300 akrów (=600 ha) nad Awonem, — z których tylko około 500 uprawia się głównie roślinami pastewnymi bobik, (konicz, turnips) a ze zbóż pszenicą i owsem, — podczas gdy cała reszta jest podzielona na ogrodzone żywopłotem „paddocki“ pastwiskowe dla koni, bydła

i owiec. Część tych paddoków, położonych w dolinie rzeki, kosi się raz jeden na siano przed spasaniem, jako łąka. — Jestto więc typowe gospodarstwo hodowlane, jakie zresztą dominuje w tej części Anglii, o glebie glinowatej, dość ubogiej, płytkiej i kamienistej, ale produkującej wysmienite trawy na gruncie lekko pagórkowatym, przepuszczalnym i w klimacie bardzo łagodnym, o obfitych opadach deszczowych. Zimy, bezśnieżnie najczęściej, trwają tu b. krótko — a owce np. cały rok „kragły“ pasą się i nie znają wcale, co to jest owczarnia?

Chów też owiec rasy „New-Leicester“ albo „Dishley“ (od fermy tego nazwiska, w której je Backwell z końcem XVIII w. ulepszał) zajmuje tu pierwsze i tradycją niejako uświęcone miejsce wśród innych gałęzi hodowlanych. Owce te mają, jak wiadomo, runo o włosie lśniącym („glaced fleeces“) i długim o wadze 7-9 funt. ang (3.5-4.5 kg), używane w sukienictwie do wyrobu t. zw. *szewiotów* i cieszy się dobrą ceną (do 3 s. za kg). Typ zwierząt jest wybitnie opasowy: wałkowate kadłuby na niskich nogach z małą głową o krótkim, białym, jak całe runo, zarosć. 2-letnie skopy z opasu trawą dochodzą 80 kg żywej wagi; tuczone zaś na turnipsie i grysie pszennym ważą do 100 kg: to zn. że przedstawiają wtedy prosto worek skórzany, wypchany łojem! — Owiec tych chowają tam do 1000 sztuk. Obora, z 50 krów i drugie

*) W jednym dniu było 47 wypadków porażenia słonecznego!

„Rolnika“ z dnia 15 grudnia 1900 krowy Anglerskie otrzymały dość ostrą odprawę i to właśnie w porównaniu z bydem Oldenburskiem, muszę tu zaznaczyć odrazu, iż w czasie mej 41 letniej praktyki jako hodowca nie spotkałem bydlę, równie wysoko spieniężającego karmę, równie łatwo aklimatyzującego się u nas i mniej wybrednego co do jakości paszy, jak właśnie było Anglerskie. Co więcej: gdy w r. 1894 chów był Anglerskiego — tak jak i Algauńskiego w Dublinach — miał być z powodu rzekomej gruźlicy zaniechany, a miano tylko było Oldenburskie zatrzymać. starałem się o zezwolenie krajowej Władzy na dalsze próby z Anglerami obok Oldenburgów i — jak poniżej wykazuję — miałem zupełną rację.

Szczepienie tuberkuliną, przeprowadzone w r. 1898 przez rektora, profesorów i słuchaczy lwowskiej c. k. Akademii weterynarysi okazało, że z pomiedzy 62 sztuk bydlę rogatego (Oldenburskiej i Anglerskiej rasy) w Dublinach, było w ogóle 9 sztuk podejrzanych. Z tych ostatnich zabito i sekeyonowano 5 sztuk wybranych pod kontrolą tych samych panów i wobec dwóch krajowych profesorów weterynarysi i okazało się, że w śród nich tylko jedna sztuka rzeczywiście miała gruźlicę. Gruźlica nie jest bowiem przywiązana do żadnej rasy, a przeto także i nie do rasy Anglerskiej, a ogólny stan zdrowia obory Anglerskiej w Dublinach, był w ostatnich 6. latach taki sam jak bydlę Oldenburskiego.

Autor powyżej cytowanego felietonu w Rolniku, porównał właśnie bydlę Anglerskie z Oldenburgami, a oglądając to pierwsze przez parę dni w jego oczyszczeniu, oparł na tem swe hipotetyczne twierdzenia.

Trzymając w Dublinach właśnie krowy Anglerskie i Oldenburskie, jestem w stanie porównać rezultaty jednej i drugiej obory.

Krowy obu ras karmimy zupełnie jednakowo znacząc paszę stosunkowo do żywej wagi.

W zimie otrzymują krowy (obok buraków i przez mniej więcej 100 dni wywarów ziemniaczanych z gorzelnii), siano i otawę z łąk torfowych i nawadnianych, słomę, plewy i jako treściwą karmę: makuchy liane i konopne, otrąby pszeniczne i ku wiosnie małą ilość

osypki kukurudzianej; od mniej więcej 20. maja do końca października pastwisko i zieloną paszę.

Najlepsze krowy Oldenburskiej rasy dały w Dublinach mleka w czasie od 1. lipca 1899 do 30. czerwca 1900.

L. krowy	przec. żyw. wagi	dała mleka
1) 1/94 ur. w Dublinach	1/10 94,	643 kg 3.383.5 kg
2) 1/1 95 " " "	7/11 95,	613 " 2.975.2 "
3) 4/95 " " "	9/11 95,	676 " 2.701.3 "
4) 8 oryg. z Olden. spr.	1892,	875 " 2.169.3 "
5) 8/94 ur. w Dublinach	30/6 94,	878 " 3.789.1 "
6) 7 oryg. z Olden. spr.	1892,	545 " 3.880 "
7) 5 " " "	1892,	536 " 3.961.1 "
8) 7/94 ur. w Dublinach	9/11 94,	648 " 2.916 "
9) 3/96 " " "	28/3 96,	605 " 2.423 "
Razem 6.051 kg		28.200 kg

przeciętnie 03.21% tłuszczu Wypada na 1000 kg żywej wagi mleka 4660 kg tłuszczu 149.58 "

Najlepsze krowy Anglerskiej rasy dały w Dublinach mleka w czasie od 1. lipca 1899 do 30. czerwca 1900:

L. krowy	przec. żyw. wagi	dała mleka
1) 13 ur. w Dublinach	11/5 91,	498 kg 2.783.1 kg
2) 14 " " "	14/8 92,	507 " 3.482.2 "
3) 20 " " "	29/10 87,	457 " 3.543.1 "
4) 1 ur. z Angeln spr.	7/3 96,	402 " 1.905 "
5) 2 " " "	12/3 96,	413 " 1.921.2 "
5) 3 " " "	4/4 96,	412 " 2.274.2 "
7) 34/95 ur. w Dublinach	17/12 95,	544 " 3.095.2 "
8) 61/97 " " "	4/10 97,	510 " 2.199.2 "
9) 28/95 " " "	29/10 95,	488 " 2.243.2 "
Razem 4.231 kg		23.458.2 kg

przeciętnie 03.75% tłuszczu. Wypada na 1000 kg żywej wagi mleka 5544 kg tłuszczu 207.89 "

Z tego wykazu wynika, iż spieniężenie naszej w zimie dość lichej paszy z łąk torfo-

tyłe jałownika złożona należy do mlecznego zawodu Shorthornów („Dairy Shorthorns“) Dojność ich jest jednak średnią tylko, ko krowy ogromne, o przeciętnej żywej wadze 600-760 kg, dają co najwyżej 600 gal. t. j. około 2600 l. mleka rocznie. Mleko sprzedaje się do miejscowej związkowej serkarni po 9 S za gallon (=19 h. za litr) na wyrób słynnego, i cennego miękkiego sera śmietankowego: „Stilton-cheese“ który jest specjalnością tutejszego przemysłu mleczarskiego. Ser ten pierwszy raz dopiero miałem sposobność tutaj skosztować: zbliża się on nieco smakiem do sera Camembert, ale jest od niego ostrzejszy, chociaż znów bardziej łagodny i szlachetniejszy, niż np. Roquefort. Rodzaj niebieskawej pleśni, marmurkowato masę jego przetwarzającej, nadaje mu przysmak truflowy.

Co do prowadzenia obory, to było tutejsze latem pozostaje dzień i noc na pastwisku, (podobnie jak na północnych i zachodnich wybrzeżach Niemiec) a dostaje jako karmę dodatkową grys pszenny w lecie a osypkę i kuchenki palmowe w zimie, kiedy na stajni żywi się przeważnie sianem i turnipsem. Wychów młodzieży nadzwyczaj staranny i tak, co do karmy intensywny, iż zdawałoby się, że jest raczej w kierunku opasowym, niż mlecznym, prowadzony! W ogóle kształty bydlę są nadzwyczaj pełne i formy jego niczem nie przypominają form mlecznych, prócz chyba pięknie rozwiniętym wymieniem. Dwa buhaje, prześliczne, niezmiernie szla-

chetne, o nogach cienkich, jak zapalki i skórce iście rękawiczkowej, nabyto dla tej obory po cenie 100 i 250 gwinei (1 gw = 21 S = 25 K) za sztukę! Cena młodej krowy po 1 szem cieleciu wynosi również od 50 do 150 F. st. Stare sztuki, opasione i ważące do 900 kg. sprzedają tu na rzeź po 40 F. st. przeciętnie. — Dochód z krowy (z amortyzacją 7-letnią) wynosi około 200 K. netto rocznie.

Chlewnia, również wrzekomo rasy „Leicester“ — a są to poprostu bardzo duże świny *Yorkshire*, — jest tu prowadzona z wielką skalą, głównie celem użytkowania odtłuszczonego mleka i serwatki z serkami z dodaniem parzonego turnipsu i otrąb. Ryje swiń zaopatrzono są w kółka kolczate do wyjmowania. Jeśli je pędzą na trawne paddoki, natenczas zakładają im je, aby nie ryły; natomiast przy wypędzie na ścierniska cwe kółka się zdejmują — i wtedy świnię używają! A kto wie, czy tej drobnej naporóż okoliczności nie należy przypisać silniejszej konstytucji, większej płodności, cięższego zdrowia, odporności i normalniejszego rozwoju ryja owym „Leicesterom“, czem nad zupełnie zresztą podobnymi do nich jorkszyrami górują. — Utuczone mają osiągać wagi 4 mt. cetnarów.

Do uprawy roli używane tu są wyłącznie konie — a to ciężkie i olbrzymie „Lincolny“, które znów identycznymi są chyba z *Shireami*. Na stajni widziałem same tylko klacze, produkta bowiem męskie, nie czyszczone,

wych, chociaż „meliorowanych“, było u Oldenburgów mniejsze, jak u krów Anglerskich.

Co do buhajów w Dublinach, to oryginalny z Angeln sprowadzony buhaj „Felix“ urodzony dnia 28/6 1895 ważył w dniu 10. marca 1901, mając lat 5³/₄, 723 kg. Oryginalny zaś buhaj „Radbod“ w Dublinach sprowadzony z Oldenburga, urodzony 30/6 1894 ważył dnia 10. marca 1901 mając 6³/₄ lat . 970 kg.

Jałówki Anglerskie ważyły dnia 8 marca 1901.

L.	urodz.	więc w wieku:	żyw. w.
1)	2/98 16/8 98	2 lat 6 mies. 22 dni	500 kg
2)	14/99 12/2 98	2 „ 1 „ 9 „	502 „
3)	3/99 28/4 99	1 „ 10 „ 10 „	405 „
4)	61/99 7/1 99	2 „ 2 „ 3 „	465 „
5)	34/99 27/1 99	2 „ 1 „ 11 „	380 „
6)	28/99 29/7 99	1 „ 7 „ 9 „	360 „
7)	13/99 8/12 99	1 „ 2 „ 2 „	295 „
8)	61/900 27/1 900	1 „ 1 „ 11 „	336 „
9)	2/900 21/3 900	— „ 11 „ 19 „	315 „

Cielęta przy urodzeniu mają 26 do 30 (wyjątkowo 32) kilogramów żywej wagi.

W Dublinach otrzymują Anglerskie tak jak Oldenburgskie cielęta (przez 3 miesiące cieliczki, przez 5 buhajki) mleko matki swej ze skopca, a to z początku po 6--7 razy, od 3. dnia 5 razy, a od 8. dnia 3 razy dziennie i tak aż do 12 litrów w drugim miesiącu życia, a od 10. do 12. tygodnia redukuje się ilość mleka dawana cielętom.

Cielęta ważyły dnia 8. marca 1901.

a) Cieliczki:

L	urodz.	więc w wieku:	żyw. w.
1)	1/901 6/3 901	2 dni	28 kg
2)	34/901 25/2 901	13 „	37 „
3)	20/901 10/2 901	1 miesiąca	48 „
4)	3/901 10/1 901	2 miesięcy	68 „
5)	13/900 11/11 900	3 „ 29 dni	117 „
6)	28/900 5/8 900	7 „ 5 „	170 „
7)	20/900 12/5 900	9 „ 26 „	220 „

b) buhajek.

8)	14/900 20/2 900	1 rok i 18 dni	355 „
----	-----------------	----------------	-------

Od końca maja do końca października roczne cielęta Anglerskie i Oldenburgskie idą razem z krowami na pastwisko.

Żywa waga całego inwentarza bywa co drugi tydzień sprawdzana.

Bydło Anglerskie oprócz zadawalniającej mleczności, tuczy się bardzo łatwo i szybko, a jałówki Anglerskie zostają z reguły krowami przed ukończeniem 3-go roku życia (stanowione bywają w wieku 20--24 miesięcy).

Tak wygląda „ten brak przymiotów i zalet, po wolne rozwijanie się“, bezwartościowość jako materia opasowy i przewidywana w fejtletonie Rolnika z dnia 15. grudnia 1900 „degeneracya“ tego małego bydła Anglerskiego, wprowadzonego do Galicji, które to bydło „w gospodarstwach intensywnych, produkujących dużo paszy, jeżeli chodzi o mleczność i w ogóle ma, wedle przekonania Szan. autora felietonu, nigdy niewytrzymać konkurencyi z innymi cięższymi rasami bydła nizinnego!“ Istnieją przeciwieństwo gospodarskie w Galicji, tak jak w innych krajach, gdzie „dobre, staranne zakładane i meliorowane łąki i pastwiska, obfitsza produkcyja roślin pastewnych i produkowanie maximum paszy na polach odwadnianych, odkwaszonych, zasilanych sztucznymi nawozami, a zwłaszcza wapnem“ nie mogą wystarczyć, ażeby z krów Oldenburgskich (nawet na nizinach), albo z Simmenthalskich (w okolicach podgórskich) osiągnąć najwyższy czysty dochód.

Właśnie w Dublinach — a takie same warunki posiada wiele okolic w Polsce — było Anglerskie od 17 lat daje już najlepsze rezultaty.

Nie wątpię, iż w tak idealnych warunkach, jakie istnieją na znakomitej glebie pomiędzy Przeworskiem i Kańczugą, krowy Oldenburgskie dadzą najwyższe rezultaty.

Dodać winienem, iż rasa Anglerska została sprowadzoną do Dublin jeszcze w roku 1884 przez profesora Kazimierza Pańkowskiego.

Dubliny w marcu 1901.

J. Frommel.

sprzedaje się do miast... piwowarom. Było ich 17, przeważnie skaro gniadych, może 18-iej miary; o grzywach i ogonach fantastycznie słomką zaplecionych, z kopytami jak talerze, na nogach krótkich, grubych i owłosionych na kształt buńczuków. Głowy małe stosunkowo i szlachetne, budowa ciała dość zwężła chociaż okrutnie przeładowana w przodzie i tyle jakby nabrzmiętymi mięśniami; chody, jak u słońia; szybki, wydatny skrocz i nic ponadto — boby się ziemia zawałiła! Kiedy się zapytałem naiwnie właściciela, czy chodzą też kiedy klusa? Odpowiedział mi z indygnacją: *No — it is not their business*... Prócz tych koni „robotnych“ widziałem w paddoku trzy matki wierchowe pół-krwi dla produkcyi „hunterów“, gdyż polowania *par force* na lisy są tu z dawien dawna najpopularniejszym narodowym sportem. — W stadninie młodzieży: 19 *Lincolnów*, różnego wieku i 7 takichże *hunterów* — wszystko po ogierach nie własnych. Te ostatnie oczywiście po koniach krwi pełnej, są po wyrośnięciu około 16 miary, krepę przytem o silnej, dość grubej kości i niezmiernie muskularnej budowie. Widziałem właśnie jedną klacz 4-letnią w trainingu. Galopuje i bierze wszelkie możliwe przeszkody pod ciężką wagą przepysnie! Trawa i owies latem; zaś siano, owies, bobik i znów turnips zimą, składają się na ich karmę. Żrebięta poją się nadto zbieranem mlekiem, mniej lub więcej rozwodnionem. Trzylatki *hunters*, gdy się który dobrze uda, dosięgają

ceny 300 gwinei i ponadto; *Lincolny* zaś w trzecim już roku sprzedają tu do pociągu po 100 do 150 F. st. — Czynyś dzierżawny tej fermy jest stosunkowo niski i wynosi 18 S. (od akra (= 43 K. od ha) a Mr Regibald dzierżawi ją już w 5tem pokoleniu *Smittsonów* — Cała farma, położona malowniczo w dolinie, nad rzeką, wśród wielkiego parku z olbrzymimi dębami, robi nadzwyczaj miłe wrażenie. Zabudowania gospodarskie, nie wyłączając mieszkalnych *cottage'ów*, są zbudowane z czerwonej cegły z ozdobnem belkowaniem i kryją się pod słomianymi strzechami oraz pod zielenią bluszczów, pokrywających ich ściany, co razem wzięwszy, nadaje im charakter konserwatywny i bukoliczny, tak różny od ozębnej fizyognomii nowomodnych „niemieckich“ folwarków, podobnych w nagości swych murów i prozaiczności ogólnego wyglądu, raczej do jakichś zakładów fabrycznych, niż do sielskich przybytków gospodarczych!

Anglierskie narzędzia i sprzęty rolnicze, jak w ogóle t. z. „plant“ (statek) gospodarski, chociaż tyle różny w kształtach i jakości od tego, co się pod tym względem zwykło widywać u nas i w ogóle na kontynencie, znane mi już było od dawna, z czasów jeszcze mych kolonialnych doświadczeń w Australii — i dlatego nie zrobiły na mnie wrażenia nowości.

D. n.

KRONIKA.

Zjazd ziemian naszych na 36 Radę ogólną Tow. gosp. gal. Wczoraj i dzisiaj bardzo liczny, pomimo tego, iż tym razem Rada ogólna Tow. gosp. gal. odbywa się w innym terminie, niezależnie od zjazdu Tow. Kredytowego Ziemińskiego. Ogólne zainteresowanie obudziły ważne sprawy postawione na porządku dziennym obrad. Rezolucje w sprawie ochrony interesów rolnictwa przy traktatach handlowych przedstawione przez referenta tej sprawy Dra Tadeusza Piłata zostały przyjęte jednogłośnie na piątkowym posiedzeniu. Uchwały Rady ogólnej podamy dokładnie w następnym numerze.

Zarządzenia weterynaryjno-policyjne c. k. Namiestnictwo we Lwowie rozesało do Starostów następujący okólnik: Według zawiadomienia król. weg. Ministerstwa Rolnictwa z 23. lutego b. r. 1. 16722 stwierdzono urzędowo z zarazą płucną a) w byłda w miejscowości Dubnicz powiatu sądowego Illawa w komitacie Trenosen, wskutek czego zarządzono zabicie zwierząt podejrzanych o zarażenie się tą chorobą.

Ponowny wybuch zarazy płucnej w komitacie Trenzeńskim, tudzież pojawienie się tej zarazy w listopadzie z. r. w komitacie Spiskim nakazuje jak największą czujność nie tylko ze strony politycznych władz powiatów granicznych z Węgrami przynależnych weterynaryzji urzędowych, ale także ze strony zwierzchności gminnych hodowców byłda, celem zapobieżenia możliwemu zaleczeniu tej groźnej zarazy do kraju z sąsiednich węgierskich miejscowości.

Odnosnie tedy do dawniejszego obwieszczenia o unormowaniu przywozu zwierząt i mięsa z krajów korony węgierskiej c. k. Namiestnictwa przypomina c. k. staroście reskrypt z 16. listopada 1900 l. 114423 a zarazem poleca jak najobszerniej ogłosić treść niniejszego rozporządzenia w tamtejszym powiecie oraz z naciskiem zwrócić uwagę zwierzchności gminnych i hodowców względnie znanych handlarzy byłda na postanowienia §. 23 lit. e) i §. 24 ustawy o tłumieniu zarazy płucnej z 18. sierpnia 1892 (Dz. u. p. nr. 142), według których właścicieli nie otrzymuje ze skarbu państwa odszkodowania za byłdo wybite z powodu zarazy płucnej, jeżeli ta zaraza wybuchła u zwierzęcia sprowadzonego do tutejszego obszaru przed 180 dniami.

Niemniej i weterynaryzji tudzież gminnych ogładaczy byłda należy wezwać, aby baczną zwracali uwagę na stan zdrowia zwierząt za życia i przy rzezi, a szczególnie przy rzezi z konieczności, i aby c. k. staroście natychmiast donosili o najlżejszem choćby podejrzeniu wspomnianej zarazy dla ewentualnego stłumienia jej w samym zarodku.

DROBNE WIADOMOŚCI.

Ille światła i siły może dać 1 hektar pola obsadzonego ziemniakami? Takie pytanie wraz z odpowiedzią znajdujemy w „Zeitschr. Spiritusindustrie“: 1 ha. zasadzony dobrą odmianą gorzelanych ziemniaków daje 5000 kg skrobi a ta daje 3000 l spirytusu. Nowe lampy żarowe spirytusowe stołowe potrzebują na 1500 godzin świecenia przez rok (o sile około 12 świec) 75 litrów spirytusu. Zatem z jednego ha ziemniaków możemy zaopatrzyć w światło około 40 lamp stołowych przez rok. — Dobry motor spirytusowy spotrzebuje obecnie około 0.4 l spirytusu na godzinę i siłę 1 konia parowego, 10 konia lokomobila spirytusowa zużywa w godzinie 4 l, a przez 10 godzin pracy 40 l spirytusu, zatem 1 ha ziemniaków dostarczy materiału opadłego na 75 dni dla 10 konnej lokomobila.

Wpływ światła t. zw. auerowskiego, gazowo-żarowego na wzrost roślin. Przed 20 laty Wiliam Siemens wykonał szereg doświadczeń nad wpływem światła elektrycznego na rośliny. Podobne próby z światłem gazowym Auera urządził niedawno L. C. Corbet w Anglii i opisał w „Gardeners Chronicle“. Prowadzono te doświadczenia od 1895 do 1899 w szklarni, ze sałatą, rzodkwią, szpinakiem, pomidorami, burakami cukrowymi, i z rozsądą kapusty. Jako źródło światła służyły ośm lamp auerowskich, które przewieszano z miejsca na miejsce co

pewien czas, aby oświetlenie roślin ze wszystkich stron było jednostajne. Doświadczenia te prowadzono z wielką ilością roślin np. sałaty było 10,000 sztuk z dwóch posiewów. Rośliny wrażliwe przy sztucznym świetle — ciągle rozwijały się silniej i szybciej niż pozostawione w zwykłych warunkach w szklarni z tego samego wysiewu. U rzodkwi silniej rozwijały się mianowicie liście, podczas gdy w korzeniach różnicy nie było. Szpinak wrażliwy szybciej i bujniej. Pomidory nie dały wprawdzie większego plonu, ale kwitły i dojrzewały o 8 dni do 2 tygodni wcześniej niż nieoświetlone. U buraków cukrowych rosły silniej liście i procent cukru był wyższy przy oświetleniu sztucznym, ale korzenie większe urosły w zwykłych warunkach. Największy wpływ wywierało światło lamp z odległości 3.6—4.9 metrów, a wpływ ten był widoczny jeszcze przy odległości 7 metrów. Szkodliwego wpływu tego rodzaju światła na rośliny nie zauważono.

Próby z żywieniem krów dynią. O. Molsen w akademii rolniczej w Poppelsdorfie, korzystając z przypadkowo będących do dyspozycji kilku cetnarów dyni; próbował żywić krów dynią zamiast burakami pastewnymi, które zwykle dostawała.

Zbadał przytem skutek takiego żywienia dokładnie. Okres środkowy żywienia dyniami porównywano z okresem żywienia burakami: poprzedzającym i następnym. W pierwszym okresie dostawała ta krowa zwykłą paszę jak inne było, a mianowicie na 1000 kg żyw. wagi dawano dziennie 60 kg buraków past. 14 kg siana, 1 kg słomy 5.5 kg młota suszonego i 2 kg maki z orzechów ziemnych. W drugim i trzecim okresie oprócz karmy suchej dawano jej specjalnie odważone 51 kg dyni względnie 51 kg buraków dziennie. Okres drugi — tj. podczas żywienia dynią trwał 8 dni, a w końcu tego okresu przez 3 dni badano trzy razy na dzień mleko na zawartość tłuszczu i suchej substancji i porównywano z mlekiem z 3 dni ostatnich okresów innych. Średnie dane z tych badań przedstawiają się następująco:

	Mleka dziennie	Tłuszczu		Suchej substancji	
		% dzień	gr.	% dzień	gr.
Okres I. żywienie zwykłe	15.23	2.99	456	11.9	1619
„ II. „ dynią	13.13	3.61	474	12.7	1665
„ III. „ burakami	3.95	3.26	444	12.4	1696

Z podwyższenia się zawartości tłuszczu i suchej substancji w mleku przy żywieniu dyniami wnosi autor, iż dynie są doskonałą paszą dla krów przy produkcji masła i mogą w pewnych warunkach z korzyścią zastąpić buraki.

Dobrym środkiem na mszycę siedzące nieraz w wielkich ilościach na kwiatach w pokoju i w szklarniach (np. na pelargonjach, cineraryzjach itp.) ma być dym tytoniowy. Jeden z czytelników „der prakt. Rathgeber im Obst u. Gartenbau“ podaje taki sposób. Klei się dużą tatkę z moenego papieru szczelnie, by nie miała otworów, ani szpar i tą tatkę przykrywa się roślinę wraz z wazonem na stole a od dołu napuszcza się pod tatkę dymu z dużej fajki, jakiej używają bartnicy do okurzania pszczół. Najlepiej ordynarny tytoń zmieszać z trocinami bukowymi w pewnej ilości i z tego dym puszczać. Skoro już dymu w tacie pełno, tak że dołem wychodzi zaczyna, pozostawia się tak przez 2/3 — 1/4 godziny, a w tym czasie mszyce odpadają i giną, roślinie zaś dym nie nie szkodzi. Sposób to mniej mozolny niż zczyszczenie każdego listka z mszyce. Dodać należy, że dym skutkuje jedynie przeciw mszycom zielonym — podczas gdy tak zwane mszyce tarzawowe, które siedzą przylepione do liści wielu roślin pokojowych, nie cierpią od dymu.

Okopywanie i plewienie. Prof. P. Deherain pisze w „Annales Agronomiques“ (1900 str. 257). Francuskie przysłowie chłopskie mówi: „dwukrotne przewrócenie roli tyle warta co raz dobrze nawodnić“ czyli innymi słowy znaczy to, że ziemia na powierzchni obrabiana, wstruszona traci mniej wilgoci niż pozostawiona w spokoju. Podstawy tego z praktyki znanego zjawiska, szukano w tem, że po spełnieniu zewnętrznej wierzchniej warstwy gleby (np. przy motyczeniu) woda podsiąkająca od spodu nie dochodzi do wierzchu i wskutek tego mniej wysycha, że pulchna warstwa wierzchnia nieposiadająca włoskowatych przewodów stanowi niejako warstwę ochronną.

Deheran na podstawie doświadczeń na małą skalę robionych twierdzi, że tak nie jest, że rola mianowicie naga - nie obsiana traci jednakową zupełnie ilość wody przez wysychanie, czy jest obrabiana w ciągu tego czasu czy nie. Obrabianie - okopywanie ziemi wpływa jednak bardzo silnie wówczas, jeżeli rola jest zachwaszczona.

Wówczas jednak wpływ motyczenia i okopywania jest taki sam jak wpływ wyplewiania chwastów.

Pochodzi to stąd, że wogóle chwasty przez liście swoje wyparowują bardzo znaczne ilości wody i wyczerpują rolę z wilgoci - szkodząc przez to roślinom uprawnym nieraz znacznie więcej, niż przez odciąganie właściwych żywności roślinnych z ziemi.

Waga żywa a rzeźna zwierząt pasowych. W próbach wykonanych z wieką starannością w rzeźni berlińskiej znaleziono u rozmaitych zwierząt pasowych następujące stosunki pomiędzy wagą żywą a rzeźną.

- | | |
|--|--------------------|
| | na 100 wagi żywej. |
| 1. Woły: | |
| a) całkiem wypasione, wyborowe, co najwyżej 5-letnie, ważące co najmniej za życia 600 kg | 58-62% |
| b) młode mięsiste, nie wypasione i starsze wypasione | 54-56 " |
| c) średnio odżywione młode i dobrze odżywione starsze | 48-52 " |
| d) słabo odżywione wszelkiego wieku | 42-46 " |
| 2. Buhaje: | |
| a) całkiem wypasione, wyborowe, ważące co najmniej 750 kg | 60-62 " |
| b) średnio odżywione młode i dobrze odżywione starsze | 54-58 " |
| c) słabo odżywione | 46-50 " |
| 3. Jałowice i krowy: | |
| a) całkiem wypasione, wyborowe jałowice ważące co najmniej 550 kg | 58-60 " |
| b) całkiem wypasione, wyborowe krowy, co najwyżej 7-letnie o wadze co najmniej 600 kg | 50-54 " |
| c) starsze wypasione krowy i mniej dobrze rozwinięte młodsze krowy i jałowice | 48-52 " |
| d) średnio odżywione krowy i jałowice | 44-48 " |
| e) słabo odżywione krowy i jałowice | 40-42 " |
| 4. Cielęta: | |
| a) wyborowe, wypasione i najlepsze cyckowe (ważące co najmniej 100 kg) | 65-70 " |
| b) średnie opaswe i dobre cyckowe | 60-65 " |
| c) gorsze cyckowe | 54-58 " |
| d) starsze, gorzej odżywione | 40-45 " |
| 5. Owce: | |
| a) najlepsze opasowe owce i młodsze skopy o wadze co najmniej 48 kg | 50-52 " |
| b) lżejsze owce i starsze skopy | 46-50 " |
| c) średnio odżywione skopy i owce (braki) | 42-44 " |

Na podstawie podanych wyżej liczb można obliczyć cenę wagi żywej zwierzęcia z wagi rzeźnej i naodwrot. Trzeba poprostu cenę wagi rzeźnej pomnożyć przez odpowiednią liczbę odsetkową i podzielić przez sto. Gdy chodzi o oznaczenie wartości zwierzęcia opasionego na miejsce, należy od obliczonej wedle żywej wagi kwoty potrącić koszt przewozu do miejsca konsumcyi. (Deutsche landw. Presse).

Pytania i odpowiedzi.

Odpowiedz na pytanie 27. Polecił mogę pielnik konny firmy Hermans Laas i Ski w Magdeburg-Neustadt nazwa: „*Universal-Patent-Kaiser Hackmaschine*“, który dostał pierwszą nagrodę wied. minist. rolnictwa, oraz pierwszą nagrodę przy próbie pielników do buraków i zboża urządzonej przez Niem. Tow. roln. w Magdeburgu. **A. P.**

Odpowiedz na pytanie 33. Od lat 15 zasiewam co-rocnie pewien obszar sporkiem olbrzymim jako przedplon w nawozie lub w górze na zieloną paszę dla krów i wołów. Zbieram także na suchą paszę i w części na nasienie, oraz na bardzo dobre pastwisko dla bydła i owiec. Zawsze sporek olbrzymi dawał mi znaczne ilości paszy i nasienie, które po 9 i 10 zł. sprzedawałem. Jako przedplon zupełnie nie szkodził pszenicy, owszem spulchniał rolę i niszczył

zielsko. W tym roku sporek oddaj: mi bardzo znaczne korzyści, gdyż przy zupełnym braku wyki nasiennej i przy bardzo wysokich jej cenach w okolicy Sokala zamierzam siać sporek olbrzymi jako przedplon pod pszenicę i spodziewam się pomyślnego wyniku. Mam w tym względzie dostateczną praktykę a odnoszę tę korzyść, że wyki potrzebuję na 1 morg za 8 zł. i wyżej, gdy są z porku tylko najwyżej za 1 zł. 20 ct., gdyż wysiewa się na mórg 10 do 12 kg (siewnikiem szerokokorunnym trybikiem nr. 13 jak do kończyń). **J. Zukiewicz.**

Odpowiedz 2-ga na pyt. 33. Na obroniku jako przedplon pod pszenicę można siać zamiast wyki mieszankę z inkarnatki 7 kg, lucerny chmielowej 7 kg i najgrasu włoskiego 10 kg na morg. Siał wcześniej na wiosnę z domieszką 25 kg jęczmienia na morg, zasiew przykrył lekkimi bronami i zawałocwał. — Nasienie tej mieszanki będzie kosztować na morg około 19 koron, więc nie taniej jak wyka. Jeżeli chodzi o taniść nasienia, a nie zważa się na to jakie wrażenie robi przedplon na pszenicę, można siać odmiany prosa, a mianowicie na gorszej glebie Mohar (*Panicum germanicum*), a na lepszej sorgo cukrowe (*Sorghum saccharatum*), lecz robić uważnym, że po wyce lub wzmiankowanej mieszance pszenica będzie lepszą niż po moharze lub sorgo. mohar daje się 24 kg na morg w cenie około 5 koron. **Andrzej Pomian.**

Musimy tu zaraz ostrzedz dodatkowo, że wprawdzie sorgo u nas na ciepłych gruntach później w maju zasiane może dać zieloną paszę w pewnej ilości, ale trudno bardzo o nasienie pewne i dobrze wschodzące, świeże, bo mało kto tego używa — dlatego przy nabywaniu trzeba być ostrożnym. (Red.)

Pytanie 34. Jak działa miał wapienny użyty teraz na wiosnę na łąki w roku zeszłym zalane powodziami letniami? W jakiej ilości go użyć? Czy można nie miał wapienny dawać i pod inne ploay zasiewane na tej samej glebie i również w zeszłym roku zatopiony, jak np. pod buraki i kukurudzę? Gleba ciężka, czarna glina urodzajna. **M. C.**

Odpowiedzi Redakcyi.

WP. J. P. w Winogrodzie Ieś. Pozwalamy sobie przypomnieć artykuł p. J. Śnodowskiego w „*Rolniku*“ w r. 1899 Nr. 9 str 75 „o urządzeniu chlewni“ z planikiem i rysunkiem przedstawiającym urządzenie łobów. Znajdzie WPan tam odpowiedź na poruszone kwestye i na żądanie numer ten gotowiliśmy wysłać.

Stan powietrza według spostrzeżeń stacji meteorologicznej w Dublinach w czasie od 14 do 21 marca 1901

Dnia	Średnie ciśnienie powietrza	Temperatura			Zachmurzenie			Kierunek i siła wiatru			Opady	Uwagi
		śred.	max.	min.	g. 7	g. 2	g. 9	g. 7	g. 2	g. 9		
14	740.0	4.9	6.5	3.5	10	10	10	E 3	E 3	SE 2	4-4	deszcz
15	741.4	8.5	13.0	7.0	5	4	5	W 4	WNW 4	SW 2	—	
16	738.9	8.9	15.5	7.5	7	9	8	SW 1	ESE 3	SE 2	0.3	deszcz
17	735.7	9.8	14.5	7.5	3	3	0	W 4	SW 3	SSW 3	—	
18	731.7	10.5	16.5	4.0	10	8	10	S 1	WSW 6	SE 3	—	
19	728.5	14.5	19.5	10.0	8	7	3	SW 4	W 4	SW 1	—	
20	726.1	10.7	17.0	7.0	9	2	3	SE 1	SE 4	ESE 3	—	
21	718.2	8.7	14.0	5.5	10	10	10	E 4	N 2	N 5	3-6	deszcz

Uwaga: Ciśnienie powietrza jest podane w mm. i zredukowane do temperatury 0°. Temperatura w stopniach Celsjusza.

Zachmurzenie: 0 oznacza niebo wolne od chmur, a 10 całkiem pokryte chmurami.

Kierunek i siła wiatru: N oznacza kierunek północny, E wschodni, S południowy, W zachodni. 0 oznacza ciszę, 10 silny wicher.

Opady w milimetrach grubości warstwy spadłej wody.

Powiadzenie pogody wiedeńskiego instytutu meteorologicznego w powyższym okresie w Dublinach sprawdziły się z wyjątkiem 14.3.

Wiadomości handlowe.

Ziemniopłody.

Lwów, 23. marca. Pszenica gotowa 750-775, na terminia 730-750, żyto gotowe 650-675, na terminia 625-650 owies obrobiony gotowy 650-680, na terminia 640-660, jęczmień pastewny 550-575 brow. 640-660 rzepak —, nowy 1025-1075 linianka —, groch pastewny 675-7— do gotowania 750-12 wyka 850-9— bobik 625-650, hreczka 7—-775, kukurudzka nowa 590-620, stara —,

chmiel za 56 kg. —, —, koniczyna czerwoną 45-65, białą 35-75-7, szwedzka 50-90— tymotka 20-26—, spirytus loco za 50 litr. gotowy paritas Tarnopol 1675-1750 na terminia 1625-1650.

Jakolwiek ceny notują niezmiennie uosobienie jednak lepsze.

Bank rolniczy we Lwowie.

Redaktor odpowiedzialny *Dr. Kazimierz Miczyński.*

Nakładem galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego.

Czytelników naszych prosimy, aby zamawiając cokolwiek podług inseratu w naszym piśmie powoływali się zawsze na „Rolnika“.

Polecamy prenumeratę znanych bogatych w treść obficie illustrowanych, wytwornie wydawanych pism fachowych:

Allgemeine Wein Zeitung Redaktor: **Antonio dal Piaz.** Wychodzi co czwartek Przedpłata za kwartał 1 złr. 50 ct.

Wiener Landwirtschaftliche Zeitung Redaktor naczelny: **Hugo H. Hirschmann.** Wychodzi w każdą środę i sobotę. Kwartalnie 3 zł.

Oesterreichische Forst- und Jagdzeitung Redaktor: Nadleśniczy **Józef E. Weinelt.** Wychodzi co piątek Kwartalnie 2 zł.

Hugo H. Hirschmann. Wydawnictwo pism. Wiedeń I. Dominikanerbastei 5.

Kosiarki

Nasiona

Siewniki

DOM dla ZIEMIĄN

Lwów — ul. Jagiellońska 115.

Najlepsze zużycowanie mleka, największy wydatek maśla i najlepsze masło

są tylko wtedy możliwe, jeżeli się oddziela śmietankę z mleka za pomocą centryfugi

ALFA SEPARATOR

1/2 miliona centryfug w użyciu, 500 pierwszych nagród. Grand Prix Paris 1900.

Wszelkie przyrządy potrzebne w gospodarstwie mlecznym: Kierzenie, wygniatacze, chłodnice, naczynia i konwie z blachy stalowej.

Zakładanie zupełnych mieczarni ręcznych i parowych.

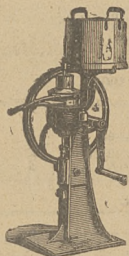
TOWARZYSTWO AKCYJNE

ALFA SEPARATOR

1-35

Wiedeń XVI. Gangelbauergasse Nr. 29.

Cenniki i pouczające broszury darmo. — Należy żądać „Alfa-Mittheilungen“.



Zadziwiająca rezultaty. Kartofle (Goldregen) około 90 bulw na jednej lodydze, rosła w każdej glebie przynosiła tak w suchych jak w mokrych latach ogromne rezultaty. Kartofle jadalne I. jakości. Paczka 5 kg Mk. 1.50 centamiarami taniej. Liczne pochwalne uznania do przejrzania.

Maximilian Metzger. 2-6

Weissenau pod Moguncją (Mainz).

Uznaniem Pan Th. Kühn aptekarz w Finstenger Alzacya pisze „Sprowadziłem cietnar kartofli nasiennych „Goldregen“ od Pana i sprzątnąłem z tego 25-30 ctn. I polecam bardzo takowe.

Zarząd dóbr

Szutromińce

st. kolej. Tłuste, poczta Uściczko

ma do sprzedania:

nasienie koniczyny czerwonej

wolnej od kaniarki po 60 zł. za cietnar metryczny loco kolej. 3-5

Pszenica jara, biała bezostna bardzo wydatna do siewu; ma do zbycia Zarząd dóbr Kryswowice p. Mościska. 2-6

Ziemniaki „Topaz“ plenne i wysoko procentowe ma na sprzedaż **Zarząd loco w Martynowie** (poczta w miejsku) dóbr stacya kol. Bursztyn 100 ctn. ma, za 300 koron. — 50 ctn. m. 150 koron. — 10 ctn. m. 38 koron. (rinfusa) Nasienie tymotki po 48 koron za 1 ctn. metr. z workiem. 3-3

Administracya dóbr Dydiatycze kolej i poczta Sądowna Wisznia sprzedaje odmiany kartofli, produkty Dołkowskiego i inne po 5 k. 50 h. za 100 kg. netto z workiem loco stacya kolei. **Perkun** (w r. 1900 plon z hektara 238q 21.8% skrobi), **Mohór** (243 q 19.8%) **Topór** (231 q 17%), **Kasztelan** (272 q 21%), **Taczała** 284 q 18.9%), **Reichs Kanzler** (282 q 23 do 26%) Również poleca do siewu wczesnego bardzo piękną i plenną **czerwoną pszenicę jarą** po 10 kor., **hreczkę** po 16 kor. 50 hal. i **Soję** po 30 kor. za 100 kg, wraz z workiem w miarę zapasów i wczesnych zamówień. 2-3

Dzierżawa w powiecie Sokalskim 1000 morgów roli, łąki i ogrodów w dwóch folwarkach. — Wiadomości udzieli Tarnawski, Lwów, Sykstuska 8. 7 3

Trawa miodowa

(*Holcus lanatus*)

własnego zbioru z obszaru dworskiego **Borówna**, nasienie świeże i pewne na grunta suche lub mokre, zupełnie liche, na pastwiska wyborna roślina, raz zasiana trwa kilka lat. **Jeden korzec** wraz z workiem kosztuje **4 złr. w. a.** przy zakupie naraz **10 korec** dodaje się korzec bezpłatnie; na wagę **100 kilo 30 złr.**

Zamówienia skutecznie 6-?

J. Bulsiewicz w Bochni.

Agronom akademik z wieloletnią praktyką, podejmuje się oceny i lustracji większych i mniejszych dóbr Na podstawie odpowiednich plodowizn w różnych kierunkach, wykazuje stałe dochody, urządza chodowle koni, bydła i owiec różnych ras. Oferty przyjmuje Administr. Rolnika.

Folwark Rojatin p. Sokal ma do zbycia 25 ctn. m. nasienia **sporku olbrzymiego** w własnych workach po 20 koron; oraz do 25 ctn. m. nasienia **tymotki** w własnych workach po 40 kor., wszystko loco **stacya Sokal.** 1-3

NASIONA GOSPODARSKIE

Koniczyny, lucerne, seradele, tymotkę, rajgrasy i inne trawy, buraki i marchew pastewną, koński ząb, wykę, łąbiny i t. d.

Nawozy sztuczne

superfosfaty, mąkę kostną, mąkę żużlową, saletrę chilijską i t. p.

Maszyny i narzędzia rolnicze

z najpierwszych fabryk **Hofherra i Schrantza w Wiedniu, Rud. Sacka w Pflawitz, Braci Röber w Wutha**

w szczególności także

oryginalne **brony polowe i łąkowe Laacke'go, kosiarki i żniwiaki Mac Cormick'a, nowy siewnik rządowy „Victoria-Drill“, Hofherra i Schrantza.**

poleca na sezon wiosenny 1901 r.:

Oddział rolniczy

Związku handlowego Kółek rolniczych

w Krakowie ul. Pijarska l. 4

we Lwowie ul. Pańska l. 21

8-12

Ceny najniższe bez konkurencyi.

Cenniki, katalogi, prospekty, próbki nasion i t. d. przesyła się darmo i oplatnie.

III Ważne dla P. T. Obszarów Dworskich III

PIOTR MIKOLASCH i SPÓŁKA

polecają po cenach najniższych towar pierwszorzędnej jakości, jakoto:

WERNIKSY i OLEJE, lakiery i pokosty do wszelakiego użytku,

Masy i farby do podłóg, woski

Pędzle wszelkiego rodzaju, gąbki, lak, atrament

PIPY do beczek, GAZY na pyle

Środki dezynfekcyjne jak kresolina, lyzol i t. p.

Przyrządy i przybory do czyszczenia i leczenia koni i bydła,

ŚRODKI OWADOGUBNE.

Wiaderka, hydronety, latarnie gospodarskie

Pasy do maszyn, gurty, rzemyki, śruby, węże gumowe i konopne

Płyty i sznury do kotłów, holendry

Ceraty, chodniki, rogózki i podściółki, oliwy, zapalki

SZPAGATY, SZNURY

Środki do czyszczenia metalu, jak proszek, mydło, pasta i t. p.

Farbka, krochmal, mydło do prania, świece

Smarowidła, czernidła i lakiery do skór i uprząży

SZCZOTKI, GRZEBIENIE — ARTYKUŁY GUMOWE

etc., etc.

Sklep i magazyny w domu własnym, ul. Kopernika l. 1.

Cenniki na żądanie gratis.

11-52

Zarząd dóbr

Dra. Mikołaja Hr. Reya

Przyborowie p. Grabiny stacya Czarna.

Ma na sprzedaż ziemniaki „Silesia“ Cimbala i „Topór“ Dolkowskiego po cenie 7 K. za 1 ctn. m., 60 K. za 10 ctn. m., 500 K. za 100 ctn. m. loco stacya Czarna bez worka. Ziemniaki te polecic możemy jako najwydatniejsze i najpewniejsze z wielu najnowszych odmian które uprawiamy; Topazy nadają się szczególnie do gorzelni, zaś Silesia odpowiada wszelkimi wymogom. Prócz powyższych, mamy własnej hodowli odmianę „Edward“ z krzyżowania Niebieskich Olbrzymów Paulsena z Topazem Dolkowskiego. Płon w r. 1900 — 11,800 kg. z morga 17,7% skrobi. Za 100 kg. 20 K., za 50 kg. 15 K. za 25 kg. 10 K. bez worka loco Czarna.

7-3

Zarząd dóbr w Nadybach

(poczta i stacya kolej. w miejscu)

ma na sprzedaż 100 ctn. łąbiny niebieskiego po 12 koron, 500 korcy kartofel „Gracya“ po 6 koron i 10 ctn. soi czarnej wczesniej po 40 koron za 100 kg. loco stacya.

Również ma do sprzedania każdego czasu (na zamówienie) świeże pształi strumienne po 7 koron za kilogram. 6-6

Majętność Granówko p. Granowo.

powiat Kosciański, przyjmuje od 1-go lipca br. lub też wcześniej **elewów gospodarczych.** Gorzelnia buduje się w tym roku. Parowy pług. Intensywna kultura rolna i hodowla wszelkiego inwentarza. — Warunki wedle umowy. Zgłoszenia przyjmuje: **R. Dunin,** Granówko, p. Granowo, W. ks. Poznański. 6-3

W Czortkowie obok gmachu Rady Powiatowej, znajduje się skład sztucznych nawozów, głównie thomasy i kainitu z którego rolnicy korzystać mogą, dla przeprowadzenia prób ze sztucznymi nawozami. — Bliższych szczegółów udzieli kancelarya Rady powiatowej. 7-2

Dzierżawa folwarku w Galicyi 400 morgów ziemi średniej jakości dużo dobrych łąk — 12 km. dobrej drogi do kolei — budynki w dobrym stanie — gorzelnia w ruchu — inwentarz kompletny — dotąd we własnym zarządzie tanio do wydzierżawienia ale tylko dobremu gospodarzowi z doświadczeniem. Oferty pod cyframi P. T. 257, przyjmuje Rudolf Mosse w Pradze. 5-3

Polecamy do siewu na wiosnę **czterwoną koniczynę** z gwarancją wolności od kaniarki i inne nasiona i trawy.

Ceny przystępne. Opróbkowane oferty na żądanie odwrotną pocztą **ODDZIAŁ TOWAROWY** Lwowskiej Filii Banku Galicyjskiego dla Handlu i Przemysłu. 5-5

Zarząd dóbr

JE. hr. Romana Potockiego w Chlebowicach

ma na sprzedaż **nasienie buraków żółtych Eckendorfskich** oraz odmiany ziemniaków produkcji **Dołkowskiego: wczesne „Lech“** (zbiór w roku 1900 z morga 95% o zawartości skrobi 19%) **Średnio wczesne „Topaz“** (90-18%) **„Leliwa“** (95-19%) **„Gasztdo“** (90-17%) **„Hetman“** (100-17%) **„Późne „Piasz“** (110-43%) **„Dołęga“** (105-20%) **„Korczak“** (105 20%) **„Taczala“** (100-19,5%) **„Gracya“** (110-21%) **„Zawisza“** (100-20%) **„Karmazyn“** (110-20,5%) **„Topór“** (110-19,5%). 4-5

Rolnik wzorowy

popularny podręcznik gospodarstwa wiejskiego napisał

Dr. Kazimierz Miczyński

Lwów 1900.

Stron 431 z 75 rycinami

Cena z przesyłką 1 K. 20 hal.

do nabycia

w Redakcyi Rolnika

Lwów, ul. Słowackiego 8.

Sosny, świerka i modrzewia flance dwuletnie po 1 kor. 20 hal. za tysiąc loco Podhajczyki ma na sprzedaż zarząd dóbr Podhajczyki Justynowe p. Trembowla. 1-3

Owies Szymoradzki i Ligowo plentny po cenie 15 koron z workiem stacya kolejowa Śniatyn Załucze ma na zbycie zarząd dóbr **Załuże górne p. Załuże.** 1-2

Zarząd dóbr Jabłonka p. Grabowica Starzeńska ma do zbycia z wiosną około **1500 jasionów** szkółkowanych po cenie 20 hal. za sztukę od 100 ctn. do 150, po 30 hal. za sztukę od 150 do 200 ctn. z dostawą do kolei. 1-3

Kwizdy patentowane bandaże pęcinowe z gumy.



Patentowane bandaże sporządzone są w barwach: szarej, czarnej, brunatnej i białej w 4 wielkościach i to na prawe i lewe nogi. Dla pęcin mierzących przy a.—b. obwodu 20—22 cm. odpowiada wielkość Nr. 1.

22—24	"	"	"	2.
24—27	"	"	"	3.
27—30	"	"	"	4.

Ceny bandaży patentowanych w barwie szarej za sztukę:

Nr 1. Kor. 5.50 Nr. 3. Kor. 6.40

Nr 2. " 5.90 Nr. 4. " 7.30

W barwie czarnej, brunatnej i białej za sztukę:

Nr. 1. Kor. 5.90 Nr. 3. Kor. 6.80

Nr 2. " 6.40 Nr. 4. " 7.70

Ilustrowane cenniki Kwizdy Patentowanych przyborów gumowych dla ochrony nóg konskich gratis i franco.

FRANCISZEK JAN KWIZDA

c. i k. austr.-węgierski, król. rumuński i ks. bułgarski dostawca dworu aptekarz okręgowy w Korneuburgu pod Wiedniem.

Zarząd ogrodu Spisów p. Tartaków

rozseła za zaliczką o ile zapas starczy: „Groch błyskawiczny“ bardzo plenny wczesny i nader smaczny 1 kg. 40 ct. „Groch pałaszowy“ cukrowy biały strączki 1 kg. 25 ct. „Złoty deszcz“ fasola szparagowa pieśza bez włókien bardzo plenna 1 kg. 40 ct. Fasola szparagowa pieśza biała strączki woskowo żółte bez włókien 1 kg 56 ct. Fasola szparagowa pieśza czarna rzymska 1 kg. 35 ct. Flance szparagowe bardzo silne najprzedniejszych gatunków angielskich Conover Colossal po 2 ct. sztuka setka 1 zł. 75 ct. także znakomity bulion po 9 zł. za 1 kg. wszystko loco stacya. 1—4

Do siewu wiosennego

polecamy „Góralka“ bardzo plenna. Jęczmień szwedzki wytrzymały na gruntach wilgotnych. Jęczmień kanadyjski. Owsy wczesne i późne. Łubin złoty i niebieski, oraz wszelkie nasiona i zboża jate pod kontrolą Krajowej tacyi botaniczno-rolniczej we Lwowie.

Nawozy sztuczne

w każdej ilości

Dom handlowy

dla rolnictwa i przemysłu we Lwowie pasaż Hausmanna 5.

Pszenicę jarą do siewu

ma na sprzedaż 3—3

po cenie 17 K. za 100 kg.

Folwark Firlejówka

poczta i stacya Krasne.

W Hulczu

poczta loco i stacya kolej Belz na sprzedaż z chlewni zarodkowej pełnej krwi Yorkshire loszki i knurki 2, 3, 4 i 5 miesięczne. — Bliższa wiadomość u Zarządu dóbr. 3—8

Zarząd dóbr

Hujece, poczta Hujece ma na sprzedaż kartofle nasienne „prof. Wolltmann“ bardzo plenne i do gorzelnii znakomite po cenie 6 kor. za 100 kg. Topaz i Taczala po cenie 4 kor. wszystko loco stacya kolei bez worka. 2 3

300 kg.

konieczu białego ma do sprzedania Zarząd dóbr Państwa Konty w Jasionowie, poczta Podhorce. 3—8



Folwark

Turówka, poczta Tarnobrzeg ma do sprzedania: dwa barany rasy Cotswold rocznego i trzyletniego, czyste i pewne nasienie konieczny czarwonej, wybrany groch Victoria do siewu. 2—3

KOMITET C. K. GAL. TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO

we Lwowie, ul. Słowackiego 8

sprowadza dla członków swoich

wszelkie nawozy sztuczne

wedle warunków specjalnego cennika.

Rabaty przyznane Komitetowi przez fabryki przy odbiorze wielkiej ilości nawozów rozdziela się z końcem roku pomiędzy odbiorców.